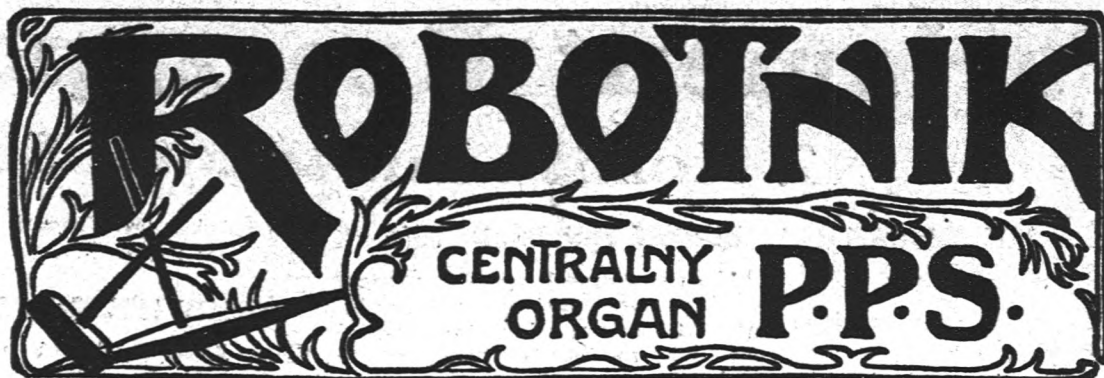


NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 513-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Chcemy, byście nam dali DWA TYSIĄCE nowych stałych prenumeratorów!
Wtedy „ROBOTNIK” będzie mógł powiększyć swoją objętość, ulepszyć i urozmaicić swoją treść.

ŚLEPY ZAŁĘK

Chociaż p. prof. Wacław Makowski, główny mówca Klubu B. B. podczas debaty sejmowej nad sposobem przeprowadzenia rewizji Konstytucji, potraktował z górnolotną ironią „programy partyjne”, — pomimo to różne odmiany obozu „sanacyjnego” znajdują się w okresie wręcz gorącego poszukiwania właśnie „programów”.

Ze p. prof. Makowski odnosi się raczej pogardliwie do rzeczy tak „pozitywnych”, jak określona myśl polityczna i określony plan działania, — temu się nie dziwimy. Kto potrafił zmienić tyle razy „przynależność partyną”, ten z pewnością nie zdoła brać poważnie stałego przekonania innych ludzi, bo stałość jest dla niego dziedziną obcą, widocznie nieosiągalną. Czyżby jednak człowiek tak inteligentny, jak prof. Makowski, nie zauważył naprawdę owego procesu „poszukiwania” wśród własnych przyjaciół?

Zróbmy krótki przegląd, poczynając od „lewego” — poaż się Boże — skrzydła.

„Przedświt” uczynił z „etatyzmu” swój „kamień węgielny”. Przeczytaliśmy niedawno — zdumieni, — że akurat zażalenie przedsiębiorstw państwowych było „najgłębszym” powodem odejścia grupy p. Jaworskiego od socjalizmu. Załujemy mocno, że pp. kierownicy B. B. S. wykazywali przed trzema jeszcze miesiącami zupełną obojętność w stosunku do tego — niewątpliwie bardzo doniosłego — problemu. Dziś dookoła „etatyzmu” owija się, ni by bluszcz dookoła deb. „ideologia” zwolenników pp. Smulikowskiego, Burdy i Chudego; fabrykacja zbyt późniejsza, niestety, robi wrażenie fuzzerki.

Grupa „liberalno - postępową” pp. Kościelskiego i Lechnickiego chciałyby „demokracji z poprawkami”. Cały kłopot — z ustaleniem tych „poprawek”. P. Walek - Czarniecki widzi zbawienie w „systemie przewdencemskim”; ktoś inny w „ucieczce od „etatyzmu”; ktoś trzeci w „syndykalizmie”; p. prof. Bartel w „systemie kanclerskim”.

A z jeszcze innej strony pada gromkie hasło starożytnych Rzymian: „cezar i lud”. Przed siedemdziesięcioletnią laty uiało to hasło w swoje ręce pewien doświadczony minister Napoleona III, cesarza Francuzów. Minister był uroczym, skromnym, energicznym, „praworadnym”. Hasło się ziściło. Gdziekolwiek przyjeżdżał cesarz, wszędzie „lud” stawał dookoła karety i uzwyskiwał „demokratyczne” uściski dłoni „ludowego” cesarza. Aliści „lud” składał się jedynie i wyłącznie z... agentów tajnej policji.

Aż w dn. 4 września 1870 r. całe „cesarstwo” runęło, niby domek z kart.

Konserwatyści, którzy „witają radośnie” wszelkie „konflikty” między Sejmem, a Rządem, wygodniejszą mają sytuację: niech przyjdzie kryzys państwowy; niech wybuchnie walka; Piłsudski wygra, a po nim przybędzie „król oczekiwany, a nieznany”; nastąpi wtedy braterstwo „wszystkich wiernych poddanych”, łączonych wspólną troską o „mocarstwo” polityki „domu panującego”.

Tuż obok prof. Wł. L. Jaworski buduje „polskie państwo korporacyjne” w imię „moralności Chrystusowej”; buduje je równie drobiazgowo, solidnie i uczennie, jak drobiazgowo, solidnie i uczennie kierował ongiś polityką N. K. N., aż... wybiła godzina bankructwa całej „konceptji” i wszystkich przewidywań.

Tak — w kinematograficznym skrócie — wygląda „oblicze ideowe” obozu rządowego w Polsce. Nie zauważył tego jeden, jedyny p. prof. Wacław Makowski. Oślepiła go błyśka

W AFGANISTANIE

AMANULLAHOWI ZACZYNA SIĘ POWODZIĆ

Wiedeń, 25 stycznia. (PAT). Prasa podaje z Londynu za „Daily Express” iż według informacji jednego z członków poselstwa afgańskiego w Londynie, nie ulega wątpliwości, iż Bacz Sakao nie może pozostać władcą afgańskim, ze względu na swą przeszłość.

Londyn, 25 stycznia. (A. W.). Według ostatnich wiadomości z Afganistanu sytuacja króla Amanullaha polepsza się z każdym dniem. W Kandaharze zgromadzili się koło króla Amanullaha najwplywowsi przywódcy szczepów afgańskich.

TAKŻE I W ŻYCIU RODZINNEM

Londyn, 25 stycznia. (A. W.). Według nadeszłych tu wiadomości z Bombaju w dniu wczorajszym mał-

żonka króla Amanullaha, królowa Suraja, powiła syna. Jest to 8 dziecko pary królewskiej.

ARESztOWANIA NA PRAWO I LEWO

Moskwa, 25 stycznia. (A. W.). Aresztowania trockistów kontynuowane są z niesłabnącą energią. Aresztowani zostali poza Piłniakiem i wybitnymi przedstawicielami kierunku trockistowskiego także opozycjoniści posadzeni o prawicowe odchylenie, jak Wasilenko, Komarow i Suchin. Aresztowania poza Leningradem i Moskwą objęły także Ukrainę. Na terenie Ukrainy aresztowania

skierowane są w pierwszym rzędzie przeciwko nacjonalistom kierunku Szumskiego. Aresztowany został m. in. Hruszewskij. Ogólna liczba aresztowanych na Ukrainie przekracza 400. Fala aresztowań, która z początku wydawała się skierowaną przeciwko trockistom ma obecnie charakter odwetu Stalina przeciwko wszystkim jego przeciwnikom.

O NAUKĘ W JĘZYKU OJCZYSTYM

Berlin, 25 stycznia. (PAT). Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech, która obradowała po raz pierwszy w roku bieżącym, uchwaliła rezolucję w sprawie dekretu rządu pruskiego o polskim szkolnictwie mniejszościowym w Niemczech, która głosi, że ordynacja pruska, regulująca sprawy polskiego szkolnictwa mniejszościowego, która niebawem ma być ogłoszona i wejdzie w życie z rozpoczęciem roku szkolnego, budzić musi poważne zastrzeżenia, przewidywaniem bowiem ordynacja ta nie stwarza bynaj-

mniej warunków, w których każde dziecko, którego matką ojczyzną jest język polski, miało by w Niemczech zapewnioną i ułatwioną naukę w języku polskim. Rozporządzenie pruskie, mimo chęci udrożnienia swego liberalizmu, w istocie swojej przynajmniej naogół ciężko pracującej ludności polskiej w Prusach pewne uprawnienia w jednej tylko dziedzinie, mianowicie szkolnictwa prywatnego, zwałając cały wysiłek budowy tego szkolnictwa wyłącznie na barki ludu polskiego.

ROKOWANIA RUMUNSKO-WĘGERSKIE

San Remo, 25 stycznia. (PAT). Rokowania rumuńsko - węgierskie w San Remo prowadzone są pod dobrą wróżbą. Korespondentowi P. A. T., po zbadaniu sytuacji u obu zainteresowanych stron,

udało się stwierdzić, że po ostrych, chwilami dramatycznych debatach genewskich — w San Remo nastąpił okres tak pożądanego odprężenia.

CHOROBA DYKTATORA HISZPANIJ

Madryt, 25 stycznia. (AW.). Primo de Rivera poważnie zachorował. Obiegają

po głoski, że stan jego zdrowia jest bardzo poważny.

OKROPNY GŁÓD W PROWINCJI CHINSKIEJ

Londyn, 25 stycznia. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Pekinu o klęsce głodu, szerzącej się w prowincji Shansi, w szczególności w mieście Saratsi i jego okolicach. Według o- trzymanych, nieścisłych jeszcze, cyfr, liczba zmarłych z głodu jest tak wielka, że ekspedycja ratunkowa, wysłana do tego miasta, nie nadążyła grzebać trupów. Władze poleciły wobec tego wykopać poza miastem jeden wielki grób, do którego wrzucane są trupy, przysypywane płytkami warstwy ziemi. Jednak i ta akcja nie

jest wystarczająca; trupy wynoszone są po za miasto i rzucane na stos, gdzie pożerane są przez zgłodniałe psy i wilki. W ubiegłym tygodniu zebrano z ulic miasta 40 trupów, które wyrzucono na pożarcie wilkom. Głód popchnął ludność do desperackiego czynu organizowania band zbrojnych, które plądrują wieś okoliczne, torturując włościan w poszukiwaniu maki i chleba. W ten sposób opustoszało miasto przeszło 3.000 osób, zorganizowanych w szajki bandyckie.

wica „czynnika solidarystycznego”, którą to teorię wyciągnął łaskawie z rupieciarni „składu przedwojennych zabawek”.

Wszystkie te „poszukiwania ideologiczne” są zresztą godne szacunku, o ile są szczerze. Nie o to chodzi. Chodzi natomiast o to, że cały ten chaos idei, myśli, dążeń, zapatrywań stanowi — razem wzięty — tych, którzy rządzą krajem, ściślej mówiąc tych, którzy posiadają — we własnym rozumieniu i w praktyce — monopol na „państwowość” i na politykę państwową.

Tu widzimy „ślepy zaulek”, do którego wkracza „pomajowy” system rządzenia. Oboz „sanacyjny” był początkowo, jak rwąca rzeka, — dopóki wystarczała negacja; teraz trzeba tworzyć; i zamiast rzeki ma-

my mnóstwo strumyczków, ginących w piachu. Bo jednak miał słuszność stary Karol Marks: w społeczeństwie kapitalistycznym toczy się walka klas, i żadna „spekulacja unysłowa” nie trwa ani godzinę, jeżeli nie wiąże swego losu z losem wielkich ruchów społecznych i masowych, tyśiąc razy silniejszych w rezultacie ostatecznym, niż wszelkie „systemy rządzenia”.

Dłateo — pomimo tupet, rozmach, błyskotliwość, chwilową przemoc fizyczną — na końcu drogi leży „ślepy zaulek”. A wszak p. prof. Makowski czytywał ongiś Marksa, a nawet — pono — oceniał wcale surowo „social - patriotyzm” dawnej prawdziwej Frakcji Rewolucyjnej P. P. S.

Mieczysław Niedziałkowski.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z.P.P.S. odbędzie się w poniedziałek 28 stycznia o g. 10-ej rano.

Na porządku dziennym: głosowanie

nad wnioskami, zgłoszonymi w sprawie budżetu i stosunku do wniosku Klubu Narodowego, o votum nieufności dla ministra St. Cara.

II KONGRES ZW. ROB. STOW. SPORTOWYCH

W DN. 3 I 4 LUTEGO W KRAKOWIE

Uroczyste otwarcie III Kongresu Zw. Rob. Stow. Sport. nastąpi dnia 3 lutego r. b. o godz. 10 rano w sali Muzeum Techniczno - Przemysłowego przy ul. Smoleńskiej nr. 9. Biura Kongresu czynne będą na dworcu oraz przy ul. Duna-jewskiego 5, a podczas obrad Kongresu przy ul. Smoleńskiej 9.

Program Kongresu jest następujący: Dnia 3 lutego od godz. 10 do 14—otwar-cie i obrady; od 14—16 g. przerwa obia-dowa; od 16—19 g. dalsze obrady; o 20

wieczorem dla uczestników i gości. Dnia 4 lutego przez cały dzień obrady Kongresu z 2 godz. przerwą obiadową.

Prawo głosu będą miały tylko te kluby, które opłacą składki członkowskie do października 1928 r. włącznie.

Cena noclegów zbiorowych wynosi 2 zł., a hotelowe 3.50 zł. Grupy, które życzą sobie całego przedziału w drodze powrotnej, winny się zwrócić do tow. Stattera, Kraków, Kasa Chorych, ul. Bat-torego 3, do dnia 31 stycznia r. b.

MIĘDZYNARODOWKA MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ O ZAMORDOWANIU TOW. TEOFIŁA JASZKOWSKIEGO

Sekretarz Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej tow. Ollenauer przesłał do Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R. następujące pismo:

„Wiadomość o zamordowaniu tow. Teofila Jaskowskiego poruszyła mną do głębi. Jest wielkim nieszcześciem dla ruchu robotniczego, gdy grupy roz-lamowe środkami gwałtu walczą z ludź-mi innych przekonań.

Ten wypadek jest tem boleśniejszy, że ofiarą zbrodni stał się człowiek mło-

dy, rokujący najlepsze dla ruchu robot-niczego nadzieje.

Imieniem Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej pragnę wyrazić Wa-szej organizacji serdeczne współczucie i dać wyraz nadziei, że przez działanie zdrowych sił polskiej młodzieży socjali-stycznej i Partii uda się wkrótce wypła-nić z ruchu robotniczego godne napię-towania metody walki.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
E. Ollenauer.”

„ATENEUM”

PIERWSZY POLSKI TEATR ROBOTNICZY W WARSZAWIE
w pięknej sali teatralnej Z.Z.K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Dziś, w sobotę, dn. 26 stycznia, o godz. 8 wiecz, arcywesoła.

„ZŁAMANA DRABINA”

W sobotę o godz. 8 wiecz. arcywesoła

„KWADRATURA KOŁA”

W niedzielę o godz. 12 w południe „Choińska”, przedstawienie dla dzieci.

O godz. 4.30 po południu

„POLSKA POEZJA WSPÓŁCZESNA”

Recytacje p. Dory Kałafówny, artystki „Qui Pro Quo”.

O godz. 8 wiecz.

JAPONJA A CHINY

Wiedeń, 25 stycznia. (PAT). Dzienni-ki donoszą z Nankinu, że Japonia mia-ła uczynić rządowi chińskiemu propo-zycję wycofania swoich wojsk z prowincji Szantung, jeżeli rozpoczyna się roko-wania celem załatwienia kwestji spor-nych między Japonją, a Chinami i jeśli

Chiny dadzą gwarancję przeciw rucho-wi antyjapońskiemu w Chinach na rzecz ochrony obywateli japońskich. Ponadto prasa podaje, że rada centralna Kuomin-tang ratyfikowała umowy, które Chiny zawarły z Belgją, Włochami, Portugalją, Danją i Hiszpanją.

RADYKALNY BOJKOT TOWARÓW ZAGRANICZNYCH

Londyn, 25 stycznia. (A. W.). Według doniesień z Bombaju Ghandi, wykony-wując rezolucję kongresu w Kalkucie o-pracował dokładny plan bojkotu wszyst-kich ubrań, sprowadzanych z zagranicy. Według tego planu mają być przy-jmowane dobrowolne zapisy osób, które-

by w każdym mieście oraz wiosce „cho-dziły od domu do domu” wyszukiwały ubrania zagraniczne i spalały je na miej-scu. Przed wszystkimi sklepami, które sprzedają ubrania sprowadzone z za-granicy mają być ustawione specjalne posterunki.

PROCES LUDOŻERCÓW

Praga, 25 stycznia. (PAT). Według do-niesień z Koszyc, proces aresztowanych w ubiegłym tygodniu na Słowaczynie

cyganów - ludożerców, rozpocznie się w marcu b. r. w Koszycach.

KOZACY — MILI SERCU ABSOLUTYZMU

Białogłód, 25 stycznia. (AW.). Król Alek-sander wydał w ostatnich dniach dla bawi-ącego w mieście chóru kozaków dotąd-nych przyjeździe na zamku królewskim. W przyje-

cio wzięli udział przedstawiciele ciała dy-plomatycznego, członkowie rządu oraz ca-ły szereg osób ze sfery towarzyskich.

Wincenty Bogucki

Ku szczeremu i głębokiemu żałowi ludzi i towarzyszy, którzy go znali, zmarł wczoraj po ciężkiej chorobie Wincenty Bogucki, ostatnio wiceprezydent miasta Warszawy.

Urodzony w Kresach, kończył szkoły w Mińsku, uniwersytet w Kijowie, połowę zaś życia spędził na różnorodnych zesłaniach. Nieokreślony temperament i uczucie krzywdy społecznej i narodowej wcześniej zapędziły Wincentego Boguckiego do szeregow rewolucyjnych. Udział w ruchu rewolucyjnym pędził go do więzienia, albo z więzienia na zesłanie.

Z jednego z zesłań takich dostał się Bogucki do Chin dla walki z dżumą. W walce tej zginęli wszyscy lekarze z Rosji wysłani, on jeden pozostał przy życiu...

Był wielkim działaczem ziemskim, organizatorem walki z głodem i tyfem wśród ludności wiejskiej. W czasie ostatniej wojny odegrał rolę prawdziwie wielką w zakresie organizowania żywienia miast, został też za rządów Kierieńskiego wiceministrem spraw wewnętrznych (w zakresie Zdrowia publicznego), a następnie prezydentem m. Odessa. Za rządów bolszewickich dostał się do Czerwonej Armii i został skazany na śmierć. Gdy pewnej nocy leżał już związany i gotowy do drogi, z której się nie wraca, wszedł nagle ktoś do izby i zapytał: „wy Bogucki?” Rozwiał postronki i wyprowadził Boguckiego z więzienia. Kazał natychmiast uciekać. Bogucki nie wiedział, kto to był, przymuszał, że był to jeden z nielicznych rewolucjonistów, z którymi spotykał się w więzieniach rosyjskich i na zesłaniach. Uciekł tedy z Odessy, przejechał kilka miesięcy pod Akermanem u kolonistów niemieckich i wreszcie puścił się w drogę... ku polskiej granicy.

Trwało to miesiące całe, aż się do Polski dostał (latem 1920 r.). Wstąpił wnet do wojska, gdzie zużytkowano jego genialne zdolności organizacyjne, zaś po wojnie został naczelnikiem wydziału zdrowia w Magistracie warszawskim i przy Magistracie pozostał aż do końca dni swoich. Nie mógł w warunkach nieustających walk politycznych zostać prezydentem, był tylko wiceprezydentem „od zdrowia i szpitali”.

Pozostawia po sobie pamięć najlepszą, jako działacza i jako kolega. W warunkach warszawskich nie mógł rozwinąć całego zasobu talentów swoich. Ale któżkolwiek się z nim spotkał, odchodził z wrażeniem, że spotkał wielkiego człowieka, na wyższą skrośniętą miarę.

Los oszczędził mu jednego ciosu. Nie dowiedział się o śmierci ukochanej małżonki, Lidii, która go poprzedziła o tydzień niecały. Gdy umierała, był nieierzywny i pomimo najsilniejszej pomocy lekarskiej, jaką można było wyobrazić sobie, skończył od groby, która w roku bieżącym takie okrutne w świecie całym czyni szczyt w społecznoścach ludzkich.

Pożreb Boguckiego odbędzie się w niedzielę, 27-go stycznia, o godz. 2 pon., z kościoła kalwińskiego na Lesznie, na cmentarzu ewangelicko-reformowanym przy ulicy Młynarskiej.

Jest obowiązkiem naszym, obowiązkiem klasy robotniczej, oddać hołd pamięci starego towarzysza, który odwieki był, służył wszędzie interesom klasy pracującej, służył Wolności i ideałom socjalistycznym.

Stanisław Posner.

PNIEDZIAŁKOWE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

W poniedziałek, 28 b. m. odbędzie się o godz. 19 m. 30 plenarne posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje zakończenie dyskusji nad budżetem oświaty i kultury, budżet wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa, budżet wydziału technicznego, gazowni miejskiej i teatrów miejskich.

Dyskusja nad oświadczeniem prezydenta miasta w sprawie bezprawnego wydalenia 2 pracowników straży ogniowej została postawiona znowu na pierwszym (ostatnim) miejscu porządku dziennego.

P. Jaworowski stosuje nadal konsekwentnie metodę odradzania dyskusji nad tą sprawą do nieskończoności. Dowodzi to jasno, jak magistrat, a szczególnie p. Stomilski obawia się tej dyskusji, która wykazałaby, że wydalenie 2 pracowników ze straży ogniowej było ze strony p. Stomilskiego samowolą, nastąpiło zaś z powodów politycznych.

Parlament Rzeczypospolitej Z Komisji Budżetowej Sejmu

BUDŻET MIN. REFORM ROLNYCH

Głosowanie wczorajsze rozpoczęło od budżetu Min. Reform Rolnych.

Pomiedzy przyjętymi poprawkami wymiennie wniosek tow. Kwapitńskiego i pos. Malinowskiego (Wyzwol.) o zwiększenie pozycji na nadzór nad parcelacją prywatną o 75 tys. zł.

Na pomoc kredytową przy scalaniu i zamianie gruntów było przewidziane 9.000.000. Pos. Maks, Malinowski wniosł podwyższenie tej kwoty o 6 mil. zł., a klub Piasta — tylko o 1.000.000 zł., zastrzegając się, że gdyby znalazło się pokrycie w myśl wniosku „Wyzwolenia”, to klub Piasta będzie za tym wnioskiem głosował.

Wicem. Grodyński sprzeciwia się powyższemu wnioskowi, ze względu na to, aby budżet nie był deficytowy. W interesie zaś Państwa leży, aby uniknąć nawet pozoru deficytu. (Głos: Nie przekraczając uchwalonych budżetów!) Jest specjalny okólnik Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu, zwracający uwagę na niedopuszczalność czytania jakichkolwiek przekroczeń i żądania nowych kredytów.

W głosowaniu wniosek p. Malinowskiego uzyskał jednak większość 2 głosów (13 na 11). Referent generalny p. Byrka zapowiedział wówczas wniosek reasumujący tej uchwały, jeśli pokrycie nie będzie wskazane.

Następnie był wniosek tow. Kwapitńskiego i tow. o podwyższenie o 5.800.000 zł. dotacji na fundusz zarobków i kredytu ulgowego. Wiceminister Grodyński sprzeciwia się i temu wnioskowi ze względu na równowagę budżetową.

P. Woźnicki zauważa, że komisja jest w toku obrad nad budżetem i przesunięcia w różnych pozycjach wrażeń takiego nawiązania robić nie mogą. O wiele gorzej wrażenie jest, gdy budżet, uchwalony przez Sejm, przekraczany jest przez Radę o setki milionów. Tego należy się obawiać, a nie rzeczowej pracy w komisji. Zagranica to rzeczy się rozróżnia i dobrze rozumie.

Wniosek tow. Kwapitńskiego odrzucono 14 głosami przeciwko 10.

Następnie, po długiej dyskusji, odrzucono 12 głosami przeciwko 10 wniosek tow. Kwapitńskiego, aby dopłatę Skarbu Państwa na fundusz obrotowy reformy rolni powiększyć o 25.000.000 zł., na tworzenie zapasu ziemi, a ponadto przeznaczyć 25.000.000, jako dotację na kapitał zakładowy Państwowego Banku Rolnego na wykonanie reformy rolni.

Komisja Administracyjna pod przewodnictwem pos. Polakiewicza zakończyła dyskusję ogólną nad wnioskiem Wyzwolenia w sprawie zniesienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.I.1928 o wyłączeniu władz szkolnych z administracji ogólnej. Przedstawiciel Rządu, naczelnik Hausner, wypowiedział się przeciwko poszczególnym artykułom projektowanej noweli, twierdząc, że nie może się dopatrzeć żadnego niebezpieczeństwa dla władz szkolnych, ani szkół w szkolnictwie przez zespolenie władz w osobie wojewody. Pos. tow. dr. Próchnicki stwierdził, że ani interes Państwa a tem mniej interes samego szkolnictwa nie wymaga zespolenia administracji ogólnej z władzami szkolnymi, gdyż to daje wpływ czynnikom politycznym na wychowawców, a przez to i na młodzież szkolną, w kierunku dla rodziców niepożądanym. Każdy rząd pragnie ugrunтовać sobie i swój system i dekret ten jest wyrazem tendencji do zyskania nauczycielstwa dla obecnego regime'u. Przeciwnie stawia się przeprowadzeniu porównań z systemem francuskim

BUDŻET MIN. ROLNICTWA

Podczas rozpatrywania poprawek, zgłoszonych do trzeciego czytania, przew. Byrka odczytał list Marszałka Sejmu, tow. Daszyńskiego, który podejmuje in extenso

LIST MARSZ. DASZYŃSKIEGO.

„Przewodniczący wszystkich klubów ustalił w dniu 23 b. m., że drugie czytanie preliminarza budżetowego za r. 1929-30 ma się rozpocząć w Izbie 28 stycznia, jeżeli Sejm ma wykonać swoje konstytucyjne prawo w sposób poważny.

Przeciągając się ponad wszelkie oczekiwania dyskusje w komisji budżetowej grożą opóźnieniem bardzo wydatnym terminu rozpoczęcia budżetowej pracy pełnej izby.

Dlatego zwracam się do pana przewodniczącego z apelem o ukończenie na czas prac Komisji Budżetowej i o dostarczenie sprawozdań kancelarii sejmowej, celem ich wydrukowania i rozdania posłom.

W odpowiedzi na to pismo przewodn. Byrka oświadczył, że termin nie może być dotrzymany, ponieważ nie otrzymał szeregu sprawozdań od referentów, że został zasany wnioskami i że referat generalny może przedstawić Komisji najazutrz po ukończeniu trzeciego czytania. W końcu przew. Byrka zaznaczył, że zastanowi się, czy nie oddać przewodnictwo Komisji Budżetowej w ręce Marszałka Sejmu.

Gwałtowna dyskusja rozwinęła się przy drugiej poprawce p. Kamińskiego, również do tego samego paragrafu, aby skrócić o objaśnienia uchwalone w drugim czytaniu słowa, że z tego kredytu przeznacza się 158 tys. zł. dla Towarzystwa „Silakij Hospodar” we Lwowie. P. Przedpełski zarzucał socjalistom, że popierają nacjonalizm gospodarczy, gdyż przeciwstawiają się temu, aby była wspólna organizacja rolnicza, obejmująca także Ukraińców. P. Chruści: Jesteście gorliwi, niż odcy.

Tow. Kwapitński. Skoro istnieje wielka organizacja spółdzielcza ukraińska, to niema możliwości pędzić wszystko pod jeden dach. P. Byrka uważa, że jest to wtrącanie się w atrybucję władzy wykonawczej.

W głosowaniu poprawkę p. Kamińskiego odrzucono 13 głosami przeciw 12. Następnie przyjęto poprawkę Piasta o zwiększenie sumy 4 mil. o 1 mil. na melioracje. Na wniosek tow. Kwapitńskiego i pos. Malinowskiego, wprowadzono o tej pozycji osobne przesłanie 10.000 dla T-wa „Silakij Hospodar” na prace biura melioracji rolnych. Tak samo uwzględniono T-wo „Silakij Hospodar” i w dalszych paragrafach,

według wniosków tow. Kwapitńskiego i pos. Malinowskiego (Wyzwol.).

BUDŻET MIN. OŚWATY

Na posiedzeniu popołudniowym przystąpiono do głosowania nad budżetem oświaty. Wniosek p. Kalinowskiego (Wyzw.) o skrócenie całego działu wyznań religijnych przewidzianych p. Byrką nie został wcale pod głosowanie. Tow. Czapliński żądał zaprzeczenia swego protestu, uważając za zarządzenie prawodawcze za niesłuszne i zastrzegając wniesienie tego wniosku na plenum.

Skrócono na wniosek p. Kalinowskiego 2.491.200 zł. taksy administracyjnej w szkolnictwie średnim, odrzucono zaś wniosek p. Celewicz o skrócenie 10.000 zł. z uposażenia Ministra.

Dyskusja wywiązała się następnie nad funduszem reprezentacyjnym ministra Oświaty. P. Utyt wniósł skrócenie 100.000, a p. Kordecki 50.000. Wiceminister Czerwinski bronił tej pozycji, dowodząc, że fundusz taki posiadała inni ministrowie, że minister Oświaty nie ma funduszu dyspozycyjnego, natomiast ma liczne wydatki reprezentacyjno-propagandowe.

Wniosek p. Utyt odrzucono, natomiast wniosek p. Kordeckiego przyjęto, zmniejszając fundusz o 50.000.

Następnie był wniosek tow. Czaplińskiego o skrócenie 1.000 zł. z budżetu wyznania katolickiego. Tow. Czapliński uzasadniał go jako demonstrację przeciw rozpłytkowaniu kleru i wskazówką dla Rządu konieczności przeprowadzenia rozdziału kościoła od Państwa. Po ddany pod głosowanie wniosek ten wobec równości głosów 13 na 13 nie uzyskał większości i upadł.

Członek Kom. Budż. pos. Grybaum przy głosowaniu tem wstrzymał się. Na komisji żartowano więc, że pos. Grybaum uratował kler katolicki od klęski.

Obszerna dyskusja rozwinęła się przy wniosku tow. Czaplińskiego, aby wydatki na budowę szkół powszechnych, podwyższone w drugim czytaniu na 20 mil. zł. powiększyć o dalsze 30 mil. zł., a zatem na 50 mil. zł. Tow. Czapliński wskazywał, że to wszystko jest jeszcze minimalne i małe się w tem tragizmie szkolnictwa polskiego, skoro nawet w samej Warszawie przeszło 9.000 dzieci w wieku szkolnym, czyli przeszło 10 proc. nie może uczęszczać do szkół.

Przeciwko temu wnioskowi przemawiali pos. Holyński (B.B.), Kordecki (Kl. Nar.) i ref. Stypiański (B.B.).

Przeciwko wnioskowi tow. Czaplińskiego przemawiał również wiceminister Grodyński.

W głosowaniu poprawkę tow. Czaplińskiego odrzucono, gdyż oświadczyło się za nią 12 głosów i przeciw niej 12. Przy tym samym paragrafie odrzucono także poprawkę Rządu, który domagał się, aby kredyt 20 mil. obniżyć do 10 mil. zł. Tow. Czapliński zgłosił swój wniosek, jako wniosek mniejszości na plenum.

Dalej przyjęto wniosek, mający wielkie i zasadnicze znaczenie. Wniosek ten zgłoszony przez tow. tow. Czaplińskiego i Dubois przeznacza 200 tys. zł. na wstępne wydatki na organizację Uniwersytetu Ukraińskiego we Lwowie.

Na wniosek tow. Dubois skrócono kwotę 40.000 zł. przeznaczoną na katedrki uniwersytet w Lublinie (14 przeciw 13 głosom).

Dłuższa dyskusja wywiązała się przy wniosku rządowym o skrócenie kwoty 1.433.000 dodanej w drugim czytaniu na wniosek p. Kalinowskiego w paragrafie „zasilki dla uczonych i instytucji naukowych”. W tej dodanej sumie kwota 200.000 zł. ma być przeznaczona specjalnie na Warszawskie Towarzystwo Naukowe. W głosowaniu wniosek rządowy o skrócenie nie utrzymał się.

Następnie na wniosek tow. Dubois w dziale „opieka nad sztuką” wstawiono nową pozycję 100.000 zł. na teatr i muzykę robotniczą i chłopską.

Przy omawianiu pos. 9.500.000 na Wychowanie Fizyczne upadł również głosami (11 przeciwko 11) wniosek tow. tow. Czaplińskiego i Dubois o wydzielanie sumy na sport robotniczy i chłopski.

Stwierdzić trzeba, że naogół wczorajsze dzieło przyniosło szereg sukcesów naszym towarzyszom.

Wnioski o subdyja na rzecz szkolnictwa prywatnego niemieckiego i żydowskiego dotychczas wszędzie poparcia naszych towarzyszy.

BUDŻET MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH

Po krótkiej przerwie przystąpiono do głosowania nad budżetem Min. Robót Publicznych.

W głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski rządowe, będące w związku z tymczasowym wydziałem samorządowym, ponadto wniosek Rządu o przywrócenie 45.000 na podróże służbowe i przedświadczenia w sądzie centralnym, dalej wniosek Rządu o przywrócenie 10.000 zł. na wydatki biurowe i 168.000 zł. na podróże służbowe w dziale robót publicznych.

Po odrzuceniu innych jeszcze poprawek zakończono obrady nad budżetem Min. Robót Publicznych. Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 10 min. 30.

O małą ustawę samorządową dla Małopolski POSIEDZENIE KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ SEJMU

Komisja Administracyjna pod przewodnictwem pos. Polakiewicza zakończyła dyskusję ogólną nad wnioskiem Wyzwolenia w sprawie zniesienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.I.1928 o wyłączeniu władz szkolnych z administracji ogólnej. Przedstawiciel Rządu, naczelnik Hausner, wypowiedział się przeciwko poszczególnym artykułom projektowanej noweli, twierdząc, że nie może się dopatrzeć żadnego niebezpieczeństwa dla władz szkolnych, ani szkół w szkolnictwie przez zespolenie władz w osobie wojewody. Pos. tow. dr. Próchnicki stwierdził, że ani interes Państwa a tem mniej interes samego szkolnictwa nie wymaga zespolenia administracji ogólnej z władzami szkolnymi, gdyż to daje wpływ czynnikom politycznym na wychowawców, a przez to i na młodzież szkolną, w kierunku dla rodziców niepożądanym. Każdy rząd pragnie ugrunтовać sobie i swój system i dekret ten jest wyrazem tendencji do zyskania nauczycielstwa dla obecnego regime'u. Przeciwnie stawia się przeprowadzeniu porównań z systemem francuskim

i włoskim, uważając, że Polska posiada własną przepiękną tradycję w Komisji Edukacyjnej, która stanęła na stanowisku niezależności szkoły.

Przemawiali dalej, pos. Waleron, Celewicz i Wierczak.

Dyskusję szczegółową odłożono do następnego posiedzenia.

Następnie pos. dr. Putek zreferował poprawki Senatowi, wprowadzone do rozporządzenia o postępowaniu karno - administracyjnym. Przegłoszono poprawkę odrzucono do następnego posiedzenia. Następnie pos. Putek zaproponował przyjęcie rezolucji w sprawie wniosku posłów klubu ukraińskiego, dotyczącego samego rozporządzenia o po-

stepowaniu karno - administracyjnym, a wzywając Rząd do powierzenia władzom samorządowym prawa nakładania grzywien za wykroczenia przeciw policji sanitarnej, ogniowej, drogowej i budowlanej. Rezolucję tą przyjęto.

Przystąpiono do wniosku nagłego Ch. Dem. w sprawie zdemolowania kinoteatru Nirwana w Lidzie. Po referacie pos. Czerwieskiego i wyjaśnieniach reprezentanta Rządu, naczel. nika Rutkowskiego, oraz przemówieniu pos. Wygodzkiego, na wniosek pos. Langera uchwalamo przejście do porządku dziennego nad wnioskiem.

Przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawy samorządowej, zawierającej posta-

nowienia o ordynacji wyborczej do rad gminnych, wiejskich i miejskich oraz do rad powiatowych w Małopolsce. Referenci dr. Putek, tow. dr. Pragier i tow. Ciochosz, wskazując na ruinę samorządu na terenie Małopolski przez wygaśnięcie mandatów dotychczasowych reprezentantów, wprowadzenie rządów komisarzy i istnienie kurjańskiej ordynacji wyborczej, krzywdzącej niesłusznie klasę pracującą, proponowali: 1) wybór podkomisji, składającej się z 7 członków, 2) przekazanie tej podkomisji wniosków w sprawach samorządowych, 3) skrócenie 14-dniowego terminu dla przygotowania referatu. Dyrektor departamentu samorządowego w Min. Spraw Wewn. p. Strzalecki oświadczył gotowość dania przy dyskusji ogólnej wyjaśnień o stanowisku Rządu. Ustalono, że plenum Komisji Administracyjnej przedyskutuje ogólne zasady i wskazanie w sprawach t. zw. małej ustawy samorządowej dla Małopolski, co będzie dyrektywą dla prac podkomisji.

Następne posiedzenie w tej sprawie wyznaczono na wtorek 29 b. m.

Posel Romocki żąda sądu marszałkowskiego

Wskutek zarzutu, postawionego b. Min. Komunikacji Romockiemu przez pos. Kapelińskiego, p. Romocki wysto-

sował do Marszałka Sejmu pismo z prośbą o rozpatrzenie uczynionego mu zarzutu przez Sąd Marszałkowski.

SZTUKI PLASTYCZNE

WYSTAWA GRUPY ARTYSTÓW
MALAREK „KOLOR”.
(Związek Zawodowy Polskich Artystów
Plastyków, Nowy świat 19).

Ktoś powiedział, że dla określenia indywidualności nauczyciela należy wziąć to, co wspólne w pracach jego uczniów. W stosunku do Tadeusza Pruszkowskiego jest to szczególnie trudne. Posiada on bowiem dwie grupy uczniów, które różnią się znacznie między sobą. Jedną grupę, to „Bractwo św. Łukasza” lub, prościej „Łukaszyści”, powracający w stylu i w technice do malarstwa XVII w. Drugą grupę, to „Kolor”, hołdujący późnemu impresjonizmowi francuskiemu (t. zw. postimpresjonizmowi). Dziwnym zrządzeniem losu w jednej grupie znaleźli się przystem sami mężczyźni, w drugiej — tej, którą dzisiaj przypada nam omówić — same niewiasty.

Do twórczości malarzkiej kobiet odnosimy się naogół z pewnym niedowierzaniem. Przyczyniają się do tego, między innymi, dwa typy malarzek. Jeden typ, to młode kobiety, w których talent malarzki jest czemś w rodzaju urody dziewczęcej, oświecającej, lecz krótkotrwałej. Z chwilą wyjścia za mąż przestają one malować (paralele stanowią tutaj aktorki, które w sytuacji podobnej porzucają scenę). Typ drugi, to malarzki, które wychodząc za malarzy, najczęściej swych nauczycieli, przejmują całkowicie ich sposób malowania, poddają się, mniej lub więcej biernie, wpływowi cudzej indywidualności. Jako przykład klasyczny może tutaj służyć Rosianka Marja Baszkirew, która przejęła zupełnie styl malarzki swego narzeczonego. U nas Michałina Krzyżanowska, żona Konrada Krzyżanowskiego, Irena Weissowa (Aneril), żona Wojciecha Weissza, przejęły zupełnie styl malarzki swych mężów.

Należy jednak stwierdzić bezstronnie,

że w ostatnich kilkudziesięciu latach kobiety odegrały pewną rolę w dziejach malarstwa. Wymienię tylko Bertę Morisot, która współpracowała z pierwszymi impresjonistami; Kaethe Kollwitz, która w swych rysunkach i akwafortach przedstawia w sposób przejmujący nędzę proletariatu; Marię Laurencin, twórczynię ślicznych symfonii różowo - białych - błękitnych, przywodzących na myśl swym wyrafinowaniem sztukę rokoka. W malarstwie polskim ostatnich czasów mamy również kilka świetnych talentów niewieścich — Annę Bilinska, Olę Boznańska, Melę Muter, Ninę Aleksandrowicz, Alicję Halicką. Trudno wreszcie kwestionować zdolności kobiet do malarstwa, jeśli się zważy, że jednym z najznakomitszych, jednym z najbardziej reprezentacyjnych współczesnych malarzy polskich jest — Zofia Strydomska.

Członkinie grupy „Kolor” — Elżbieta Hirscherzanka, Gizella Hufnaglowna i Mary Littauerówna — znamy już z Wy-

stawy Dorocznej w Związku Plastyków. W swym postimpresjonizmie są one bliższe manierze samego Pruszkowskiego, niż członkowie „Bractwa św. Łukasza”. Wszystkie one malują płynnie, tłusto, szeroko, zamaszystymi pociągnięciami pędzla. Wszystkie one posiadają pewną charakterystyczną szarebrzytosość - różowo - błękitną gamę barwną. Hirscherzanka maluje ze szczególnym upodobaniem martwe natury, Hufnaglowna pejzaże, powierze i wodę (często powtarzający się u niej motyw łodzi u brzegu, widzianych z góry), Littauerówna — malownicze zanki Wilna i Kazimierza nad Wisłą. Wszystkie one umieją tworzyć lekkie, świeże, przyjemne w kolorze obrazy. Podstawa do dalszej pracy znakomita: mając taką podstawę daleko zajść można. Ale każda z nich musi zdobyć jeszcze — styl własny.

Mieczysław Wallis

Warszawa, Warecka 7.

„WALNY SEJM” OSWIATY ROBOTNICZEJ W POLSCE

IV WALNY ZJAZD T. U. R.

Zjazd odbędzie się w dn. 3 i 4 lutego w Krakowie.

Porządek dzienny obejmuje:

- 1) Zagajenie. 2) Wybór Prezydium. 3) Powitania. 4) Ideologia T. U. R. — referat wstępny bez dyskusji — tow. K. Czapiński. 5) Sprawozdania: z ogólnej działalności — tow. St. Kopciński, finansowe — tow. Z. Piotrowski. 6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — tow. J. Luksemburg. 7) Czynniki wychowawcze w pracy T. U. R. — tow. St. Posner. 8) Praca oświatowa na wsi — tow. M. Nowicki. 9) Praca oświatowa wśród kobiet — tow. J. Markowska. 10) Zmiany w statucie — tow. Z. Piotrowski. 11) Wybory 10-ciu członków Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej. 12) Wolne wnioski.

Sekretariat Generalny T.U.R. wzywa Oddziały, aby do dn. 26 b. m. zgłoszenia o noclegi nadsyłały bezpośrednio na ręce tow. Zygmunta Grossa, Kraków, Dunajewskiego 5.

DO NASZYCH KORESPONDENTÓW I WSPÓŁPRACOWNIKÓW

W ciągu tygodni ostatnich zwiększyła się bardzo znacznie ilość otrzymywanych przez nas artykułów i korespondencji od organizacji partyjnych, od grup robotniczych i pracowników, od poszczególnych towarzyszek i towarzyszy.

Nie jesteśmy jeszcze w stanie na tyle rozszerzyć objętość „Robotnika”, byśmy mogli cały materiał, nieraz bardzo ciekawy, zużytkować niezwłocznie. Jeżeli na-

sza kampania o 2.000 nowych stałych prenumeratorów da, jak przypuszczamy, odpowiednie wyniki, — możliwości te powstaną. Narazie musimy prosić naszych korespondentów i współpracowników o cierpliwość; postaramy się uwzględnić stopniowo wszystko, co otrzymujemy.

REDAKCJA „ROBOTNIKA”.

Co słychać na świecie KRONIKA TELEGRAFICZNA NIEZWYKŁA EKSPEDYCJA.

Przed kilku dniami wyruszyło z Freyming w Alzacji czterech górników polskich, którzy zamierzają odbyć piechotą podróż do Paryża, tocząc przed sobą beczkę. W której zajął miejsce ich kolega Julian Gabryś, przezwany człowiekiem o „żelaznych nerwach”. Oryginalna ta ekspedycja przybyła już do Verdun, gdzie powitał ją tłum, który otoczył beczkę, udekorowaną we flagi polskie i francuskie.

Po otwarciu beczki wyszedł z niej bynajmniej nie zmęczony Gabryś, któremu zgłotowano entuzjastyczną owację. Po kilkugodzinnej odpoczynku, ekspedycja wyruszyła w dalszą drogę do Paryża, gdzie oczekiwana jest w połowie lutego. (PAT.)

KOLONIZACJA ZIEMI FRANCUSKA JÓZEFA.

Komitet wykonawczy okręgu archangielskiego (Z.S.S.R.) przystąpił do opracowania programu kolonizacji ziemi Francuskiej Józefa, przyłączonej do guberni archangielskiej na zasadzie postanowienia Centralnego Komitetu Wykonawczego Z.S.S.R. Na wiosnę ma być tam utworzona mała osada kolonistów.

ZYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

JESZCZE O PROWOKACYJNEM POSTĘPOWANIU WŁAŚCIELA FIRMY „STANREJ”

Pisaliśmy w „Robotniku” z dn. 24 b. m. o zajęciach w firmie „Stanrej” z powodu niewypłacenia należności robotnikom.

Zatarg pomiędzy przedstawicielami Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, oraz delegatami robotniczymi a firmą „Stanrej”, przedstawia się następująco:

Dnia 21 b. m. zgłosił się do Dyrekcji Sekretarza Okręgowy, tow. Piontek, aby odbyć konferencję z prezesem tej firmy p. Rejchmanem w sprawie niedotrzymania umowy. Podpisanej obustronnie 21 grudnia 1928 r., w której powiedziane jest, że podwyżka dla robotników obowiązuje wstecz od 1.X.1928 oraz, że różnica, przypadająca z tego tytułu, ma być wypłacona najpóźniej 21 stycznia b. r.

Wymieniony przemysłowiec ukrył się przed tow. Piontkiem, wobec czego tow. Piontek, nie mogąc się z nim porozumieć, zwrócił się pisemnie do Inspektora Pracy I-go obwodu o zwołanie konferencji w celu uniknięcia grożącego targu.

Inspektor Pracy wyznaczył konferencję na dzień 25 stycznia b. r. P. Rejchman nie przybył na konferencję, a urzędnicy telefonicznie zakomunikowali kilka razy, że p. R. niema, co nie było prawdą. Była to wyraźna prowokacja, i nieposzanowanie przedstawiciela Min. Pracy. Faktem jest, że p. R. był przez cały czas w fabryce; przed konferencją delegaci rozmawiali z Rejchmanem.

Uwydatniło się w całej pełni prowokacyjne stanowisko p. Rejchmana, który sam okłamuje delegatów Związku, Inspektora Pracy i doprowadza robotników do rozgoryczenia — i zażalenia się policji!

Rejchmanowskie przedsiębiorstwo wygląda w ten sposób, że na 100 z górą pracowników, jest tam aż 2 dyrektorów i 24 urzędników, z których większość nosi „żabkę” po caracie, ale za to razem z majtrem Blumem wytwarzają oni takie stosunki, że gdyby nie zimna krew robotników, trzeba by codziennie urządzać strajki!

ZEBRANIE ROBOTNIKÓW PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW LOTNICZYCH

Wczoraj w lokalu Związku Metalowców odbyło się ogólne zebranie robotników państwowych zakładów lotniczych („Aviata”) w Mokotowie.

Przewodniczył tow. Łażniewski, referat o koniunkturach gospodarczych wygłosił tow. pos. Zaremba; referat o ruchu zawodowym — sekretarz okręgowy tow. Gruszko.

W dyskusji przemawiało kilku towarzyszy robotników, którzy w całości solidaryzowali się ze stanowiskiem, zajmowanym przez związki, należące do Komisji Centralnej Związków Zawodowych, z Centralną Komisją Związków Zawodowych, oraz z CKW. PPS.

F. Antoni Ossendowski. 5 minut po północy. Powieść Biblioteka Autorów Polskich. Wydawnictwo Polskie R. Wegner. Poznań. Str. 285.

Marja Rodziewiczówna. Florjan z Wielkiej Hłuszy. Powieść. Wydawnictwo Polskie R. Wegner. Poznań. Str. 240.

Książki nadestane

Rudyard Kipling. Światło, które zgasiło. Powieść, przekład autorzowany i wstęp Józefa Birkenmajera. Biblioteka Laureatów Nobla. Nakład Wydawnictwa Polskiego. Poznań 1928. Str. 307.

Wiadomości z CAŁEGO KRAJU

KALISZ OŻYWIENIE W PRACY ORGANIZACYJNEJ

W Kaliskim okręgu wyborczym, złożonym z powiatów: Tureckiego, Wieluńskiego i Kaliskiego, zdobyła Polska Partia Socjalistyczna 20.000 głosów w 1922 r., zaś w ostatnich wyborach 1928 r. 32.000 głosów.

Wybrany na posła p. Gardecki sprzeciwia się wyborcom, porzucając zasady, które głosił w czasie walki wyborczej, a zarazem zdradził zaufanie naszej organizacji.

Po wystąpieniu posła Gardeckiego z szeregu PPS, ani jedna osoba nie przeszła od nas do BBS. i nie przylączyła się do tutejszego posła. Natomiast, dzięki tej zdradzie, oczyszcza się atmosfera około naszej organizacji we wszystkich trzech powiatach.

Od kilku lat p. Gardecki wytwarzał ferment niezgody wśród członków PPS. w całym okręgu. Faworyzował jednostki o zasarganej reputacji, które usunęły się później z okręgu i z partii. Udzielał np. jednej osobie pięć głosów na konferencji okręgowej, a mianowicie „delegatowi” z Wielunia, gdzie w roku 1925 nie było żadnej organizacji. Usiłował usuwać z organizacji ludzi zacnych i uczciwych dla zadowolenia własnych małostkowych interesów. Słowem, p. Gardecki stał się złym duchem naszej organizacji w okręgu. Jego odejście oczyściło atmosferę i nowe życie wstąpiło od „rozłamu” w szeregi miejscowej PPS. Uwydatniło się to szczególnie od chwili, gdy władze centralne obdarzyły nasz okręg nowym opiekunem w osobie senatora tow. Michała Sokołowskiego.

W pierwszych dniach stycznia 1929 roku przybył po raz pierwszy tow. Sokołowski do Kalisza, gdzie znajduje się siedziba Okręgowego Komitetu Robotniczego. Zwołano członków O. K. R.-u, członków lokalnego Komitetu, a wreszcie zwołano ogół członków miejscowych i na wszystkich zebraniach omawiano sprawy organizacyjne, oraz przygotowania plan działalności na najbliższą przyszłość. Zaraz ujawniło się ożywienie w robocie.

W niedzielę, 20 stycznia, urządzono pierwszy odczyt publiczny w kinie „Oaza”, na który zjechał tow. Sokołowski.

I oto w tym Kaliszu, w którym p. Gardecki nie był w stanie przemawiać publicznie, bo nie znajdował u nikogo sympatii, w ubiegłą niedzielę przemawiał tow. Sokołowski do licznie zebranej publiczności. Sala była zapelniona, pomimo, że bilety kosztowały po 20 gr. Odczytu na temat „Dykatura, Demokracja, a Socjalizm” wysłuchano z wielkim zainteresowaniem i przyjęto gorącymi oklaskami. Przewodniczący tow. A. F. Kowalski podziękował zebranym za tłumne przybycie.

Po południu tego samego dnia urządził O. K. R. odczyt publiczny w miejscowości Błaszki. I tu przybyło sporo ludzi i wysłuchano w skupieniu rzeczowego referatu tow. senatora Sokołowskiego na temat: „Czego chcą socjaliści?”

Na zebraniu przewodniczył tow. Leon Sulwiński, wiceburmistrz miasta Błaszki, nauczyciel.

WILNO OKRĘGOWA KONFERENCJA KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Niedawno odbyła się w Wilnie Okręgowa Konferencja Klasowych Związków Zawodowych, przy udziale 68 delegatów.

Konferencję zagał tow. Stażowski, powołując do przemyślenia tow. Zdanowskiego, sekretarza Centralnej Komisji, jako przewodniczącego, tow. Pławskiego i A. Ronowicza, jako zastępców, oraz tow. Z. Kurana, jako sekretarza.

Zblokowana „lewica”, która w przeddzień konferencji odbyła naradę, uchwalając dążyć wszelkimi sposobami, by konferencja się nie odbyła — za pośrednictwem zaufanych, jak Bednarowicz i znany na terenie Wilna warchoł Buiko, wysunęła wnioski o odroczeniu obrad konferencji. Wnioski te zostały odrzucone.

Dla charakterystyki warcholskiej roboty tych ludzi wystarczy wskazać, że Buiko, jako powód odroczenia konferencji, wysunął motyw, że... nie wszyscy delegaci zostali wybrani przez ogółne zgromadzenie członków, jak polecał okólnik Komisji Okręgowej, a przez Zarządy.

Tymczasem wszyscy delegaci zostali wybrani przez ogólne zgromadzenia, oprócz delegatów Związku Dozorców Domowych, którymi byli Buiko i Kozłowski, i z tego należy wnioskować, że Buiko starannie przygotowywał się do rozbicia Konferencji, gdyż własne jego postępowanie, sprzeczne z zarządzeniami Komisji Okręgowej, miało być pretekstem do rozbicia Konferencji.

Konferencja jednak w ogromnej większości przejrzała perfidną grę warcholów i przeszła do porządku dziennego nad ich nieuzasadnionymi pretensjami, wobec czego rozbijacz, nie chcąc dopuścić do obrad, zaczęli urządzać takie awantury, że musiano wykluczyć z sali najgłośniejszego awanturowanego się Bednarowicza, którego zachowanie wobec delegatów wzbudzało niesmak i powszechne oburzenie.

Tow. Stażowski złożył sprawozdanie organizacyjne i kasowe za ubiegły okres 2-ch lat, z którego to sprawozdania wynika, że Komisja Okręgowa poczyniła wielkie postępy. Przed 2 laty tylko 3 związki wchodziły w skład Komisji Okręgowej, obecnie zaś należy do niej 14 związków i niedaleki jest już moment całkowitego scalenia ruchu zawodowego na terenie Wilna. W okresie sprawozdawczym przeprowadzono pomyślnie cały szereg akcji o poprawę bytu robotników zarówno w Wilnie, jak i na prowincji.

Po obszernej dyskusji, w której zabierał głos cały szereg delegatów, uchwalono wszystkimi głosami przeciw 7 absolutorium dla ustępującej Komisji Okręgowej.

Rozbijacz, widząc, że zamiary ich rozbicia Konferencji, wobec zdecydowanej postawy delegatów, obracają się w niewiecz, zaczęli się znowu awanturować. Przewodniczącemu udało się jednak opanować zamieszanie.

Po referacie posła tow. Pławskiego w sprawie sytuacji politycznej i tow. Zdanowskiego w sprawie sytuacji w ruchu zawodowym, przyjęto rezolucję, która omawia stosunek do Rządu, oraz potępienie z powodu prób B.B.S. rozbicia i wprowadzenia zamętu w szeregi robotnicze.

Rezolucja wyraża uznanie Centralnej Komisji i CKW PPS za należyłą obronę praw robotniczych.

Sprawę wyborów do Komisji Okręgowej referował tow. Z. Kuran, przyczem wyboru dokonano jednogłośnie.

Komisja Okręgowa na swoim posiedzeniu konstytutowała się następująco: tow. tow. Franciszek Stażowski przewodniczący, Stanisław Bartnicki i Józef A. Ronowicz zastępcy; Józef Godwój i sekretarz, Zygmunt Kuran II sekretarz, Jan Żejmo skarbnik; jako członkowie: tow. Pławski, Własiewicz, Judycki, Walukiewicz, Gorlicki, Małek.

W skład komisji rewizyjnej wchodzi: tow. Gryte, Hołownia, Roznicki, Czeskiel, Ogowski.

Przyjęto wnioski w sprawie scalenia ruchu zawodowego na terenie Wilna, organizowania Sekcji młodocianych przy Związkach zawodowych, prawa do pracy dla robotników mniejszości narodowych, działalności kulturalno-oświatowej, oraz w sprawie potępienia postępowania omawianego na wstępie Buiko, który, opuszczając Konferencję, oświadczył: „Jeszcze on mnie popamięta!” (pod adresem tow. Stażowskiego).

Po odśpiewaniu przez delegatów „Czerwonego Sztandaru”, przewodniczący zamknął Konferencję.

Zetkaen.

Nowy Komitet Wykonawczy Organizacji Młodzieży T. U. R.

W obecności delegata Centralnego Komitetu Organizacji Młodzieży TUR tow. posła Dubois, odbyło się ogólne zgromadzenie członków Wileńskiej Organizacji Młodzieży.

W obszernej dyskusji nad sprawami organizacyjnymi zabierali głos tow.: Hołownia, Lakner, Zapolski, Z. Kuran, Duszczenko, Tarsinkówna, Kuran Wl., Wulbinowicz, Woronowicz, Rydel i inni.

Wybrany został nowy komitet wykonawczy, który na posiedzeniu ukonstytuował się następująco: Bolesław Woronowicz przewodniczący, Zygmunt Kuran zastępca przewodniczącego, Antoni Wieliczko I sekretarz, Aleksander Duszczenko II sekretarz i jako członkowie, tow.: Antoni Unczur, Władysław Kuran, Paweł Rydel.

Komisję Rewizyjną wybrano w składzie: tow. Hołownia, Łukowski i Lakner.

Po wyborze komitetu tow. poseł Dubois wygłosił półroczny referat na temat: „Co młodzież powinna czynić, aby osiągnąć lepszą przyszłość”.

Rzeczowy referat wysłuchano w skupieniu.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę Zjazdu Organizacji Młodzieży TUR w Krakowie, sprawę międzynarodowego Złotu w Wiedniu itd.

„Hymn” młodzieży robotniczej zakończył zgromadzenie.

Zetkaen.

CHOJN'CE UCHWAŁY KOŁA ZWIĄZKÓW KLASOWYCH

Koło Związków klasowych miast Chojnice i Czerak oraz powiatu chojnickiego, na konferencji Polskiej Partii Socjalistycznej w Chojnicach w dn. 19 b. m. powzięło rezolucję, w której — między innymi — uchwalono:

1) Koło potępia jaknajstrzej okrutne morderstwo, dokonane na towarzyszu Jaskowskim przez członka B. B. S. Przez powstanie złożono hołd pamięci zamordowanego.

2) Postanowiono utworzyć Komitet Partyjny z siedzibą w Chojnicach.

3) Wyrażono uznanie C.K.W. P.P.S. i O.K.R. P.P.S., stwierdzając, iż zebrani stana na każde wezwanie C.K.W. do walki o obronę klasy pracującej w Polsce.

4) Wyrażono szczerze podziękowanie tow. tow. pos. Gryłowskiemu, Guziłkowi, Szulcowi i Osiańskiemu za współpracę przy wyborach do Rady Powiatowej Kasy Chorych, w skład której weszło 6 członków z naszego ramienia, gdy poprzednio był tylko 1.

Należy jeszcze nadmienić, że czołowy kandydat z enpeerowskiej listy Z.Z.P., Józef Kolasa z Szeffeldu, pow. Chojnice, przeszedł po wyborach do Rady Powiatowej Kasy Chorych do naszego klubu, jako 7 członek.

WOŁKOWYSK ŻYWCEM SPALONY

Mieszkaniec wsi Hupczyce, gm. Podorok, pow. Wołkowsk, Łukasz Piekarski, lat 28, podpalił swój dom mieszkalny, sam zaś wszedł umyślnie na strych, gdzie się żywcem spalił. Powodem samobójstwa była kłótnia z matką na tle nieporozumień natury spadkowej. (PAT.)

BIAŁOWIEŻA STOSUNKI W TERPENTYNIARNI

Przedsiębiorca Terpentyniarni, p. Piotr Bodner, sabotuje ustawy Rzpłitej, Inspektorów Pracy, przedstawicieli bezpieczeństwa publicznego. Wyzyskuje on robotników na każdym kroku, nie wypłaca im zarobków, nie wydaje książeczek obrotunkowych i t. p.

Wydać nam się, że chodzi mu również o to, aby, wykazując mniejszą liczbę pracujących robotników, oberwać część należności Kasie Chorych, oraz wykupić świadectwo przemysłowe niższej kategorii. W każdym razie stosunki w terpentyniarni białowiejskiej zasługują na uwagę.

TORUN SZEŚCIOKROTNE SKAZANY NA ŚMIERĆ

W dniu 24 b. m. Sąd Okręgowy w Grudziądzu po trzydniowej rozprawie przeciwko Leonowi Lewandowskiemu z Wielkiego Tartna pod Grudziądem, oskarżonemu o wymordowanie w roku 1927 sześciu osób, złożonych z ojca, matki i rodzeństwa, po przesłuchaniu około 60 świadków i rzeczoznawców wydał wyrok, uznając winnym Leona Lewandowskiego zbrodni z par. 211 jako 6-ciu samowolnych czynów i skazał go na sześciokrotną karę śmierci oraz dożywotnią utratę praw obywatelskich. Była to druga z rzędu rozprawa przeciwko oskarżonemu, który pozostał przez 6 tygodni pod obserwacją lekarzy w zakładzie psychiatrycznym w Świeciu, gdzie uznano go za zdrowego umysłowo. Skazany, który przez cały czas wypierał się zbrodni, przyjął wyrok spokojnie, nie okazując skruchy, ani żalu.

KRAKÓW STRZELANINA NA ULICY

Onegdaj w godzinach popołudniowych nastąpiła po raz drugi w ostatnich czasach strzelanina w pościgu za bandytą. Znany włamywacz Adam Michalik, postrzelony śledzących go wywiadowców, oddał do nich szereg strzałów i począł uciekać w kierunku Dąbia. Do pościgu za bandytą przyłączył się kelnier Olszanowski, oraz kilku przechodniów. Ścigany bandyta, otrzymawszy ranę, widząc, że nie ujdzie policyj, strzelił sobie w skroń. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala. W czasie pościgu zranionych zostało 4 przechodniów. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannych do szpitala.

LIST DO REDAKCJI

Od p. C. Sidorakiej z Bieleka Podlaskiego otrzymaliśmy list, w którym skarży się ona na niespołeczne stanowisko lekarzy bieleckich. Lekarze, jak twierdzi p. Sidoraka, nie chcą w nocy i w niedzielę chodzić do biednych chorych, choć istnieje tego potrzeba.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA
P. P. S.WARSZAWSKA KONFERENCJA
OKRĘGOWA P. P. S.

W niedzielę, dn. 27 stycznia r. b., o godz. 10 rano, w Domu Koleszary, ul. Czerwonego Krzyża 20, w sali konferencyjnej (III piętro) zostanie otwarta Warszawska Konferencja Okręgowa, Porządek obrad następujący: 1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) Powitanie. 3) „Dom Letni“ im. T. Jaskółskiego. 4) Sprawozdanie polityczne — rel. poseł Norbert Bartick. 5) Sprawozdanie organizacyjne — rel. red. Edward Zawadzki, poseł Tomasz Arciszewski, Stanisław Woszczyński. 6) Sprawozdanie z Rady Miejskiej m. Warszawy — rel. poseł Arciszewski. 7) Współpraca z klasowym ruchem zawodowym — rel. Antoni Węsik. 8) Praca kulturalna — oświatowa — rel. Lucyna Wolnińska. 9) Kasa Chorych m. Warszawy — rel. Stanisław Garlicki. 10) Wybory Władz Okręgowych. 11) Wolne wnioski.

Tow. tow. delegaci zapoczną się w legitymacje w Sekretariacie Egzekutywy, Wawerska 7, w godzinach 6 — 8 wieczorem. W dnach czwartek, piątek i sobota bieżącego tygodnia. Tamże udziela się informacji, dotyczących Konferencji Okręgowej.

EGZEKUTYWA ORGANIZACJI
WARSZAWSKIEJ.

POKWITOWANIE.

Komitet P. P. S. w Głównym Marjampolskim nadesłał do Kasy C.K.W. P.P.S. zł. 70 na fundusz partyjny.

Sekretariat Generalny CKW. PPS.

W SOBOTĘ, 26 b. m.

Dzielnica Grochów. O godz. 6 wiecz., w lokalu C.K.W., Wawerska 7, zebranie Komitetu Dzielnicy.

Dzielnica Jerozolimka. O godz. 6 wiecz., w lokalu Warsz. Wydz. Kob. PPS Leszno nr. 53, odbędzie się posiedzenie Wydziału Kulturalno — Oświatowego Dzielnicy Jerozolimskiej PPS.

W PONIEDZIAŁEK, 28 b. m.

Kolo Szołtów PPS. O godz. 6 wiecz., posiedzenie komitetu, a o godz. 7 w. zebranie ogólne. Stawienie obowiązków.

Kolo „Elektronów“. O godz. 6 wiecz., odbędzie się zebranie Kola w lokalu C.K.W. przy ul. Wawerskiej Nr 7. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

RUCH ZAWODOWY

Sekcja Problemów przy Związku Nauczycieli Przedzkoł, Marszałkowska 53a nawiedza, że dziś o godz. 8 wiecz., odbędzie się w lokalu Związku wieczór dyskusyjny na temat „Znaczenie społeczne przedszkola“ z referatem kol. Laponowskiego, na który członków oraz osoby, interesujące się tem zagadnieniem, zaprasza Zarząd Sekcji Problemów.

Ze Związku Metalowców. Jutro o godz. 10 rano odbędzie się Walne zebranie sekcji spawaczy w sali Związku Metalowców, ul. Leszno 53. Obecność wszystkich członków. Wejście za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Nowy lokal Związku Pracowników Kas Chorych. Zarząd Główny Związku Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych zawiadamia, że biuro Związku zostało przeniesione z ulicy Lwowskiej 13 na ul. Marszałkowską 108 m. 5 (II piętro front).

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Okręgu Warszawskiego Z.Z.K. składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy swą bezinteresowną pracą oświecili i urzeczywistnili chęć dla dzieci członków Z.Z.K. w dniu 20 b. m. w dużej sali Związku, w szczególności zaś C.W.K.O. na ręce posła tow. Kurylowicza, za pomoc finansową; zespołowi Kółka Dramatycznego „Ateneum“ na ręce p. Górskiej i p. Szpakiewiczów, orkiestrom kolebowym warsztatów Warszawy Wschodniej i Warszawy Praga, oraz wszystkim, którzy przyczynili się do unieśmierzenia chłodzi i do zabawienia dzieci.

ODCZYT TOW. POSŁA Z. ZAREMBY.

Dnia 30 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19 (I piętro, naprzeciw bramy) odbędzie się odczyt tow. posła Zygmunta Zaremby na temat:

„ZAGADNIENIA IDEOLOGICZNE“.

Wstęp wolny.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy. Dziś o g. 6 wiecz., w lokalu przy ul. Wawerskiej 7, odbędzie się posiedzenie Zarządu Warszawskiego Wydziału Kobiecego.

Ruch Kult.-Oświatowy

Wykład tow. Toeplitza na kursach samorządowych w Grodzisku. We wtorek, 29 b. m., o godz. 7 w. cz. w Grodzisku (Błotna Nr. 4) na kursach dla kandydatów na działaczy samorządowych odbędzie się cawaty z kolei wykład.

Wykład wygłosi tow. T. Toeplitz na temat „Samorząd za granicą“.

MŁODZIEŻ

AKADEMIA KOLA IM. WORCELLA.

W niedzielę o godz. 4 po poł., w lokalu przy ul. Grzybowskiej 57, Kolo im. St. Worcella urządza uroczystą akademię ku czci „Proletariatu“.

Towarzysze z innych Kół proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

CZERWONE HARCERSTWO.

Zebranie Rady Hufca Warszawskiego Czerwonego Harcerstwa odbędzie się dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Wawerskiej nr. 7.

Warszawska Organizacja Młoda. T. U. R. Młodzi Robotnicy! Turówcy! Niech się nie zabraknie na uroczystej Akademii młodzieży robotniczej ku czci „Proletariatu“, która odbędzie się w niedzielę, 27 b. m., o godz. 4 po poł. w lokalu Kola „Powazek“, ul. Dzielna 93.

Dnia 26 b. m. (sobota) o godz. 9 wiecz. w lokalu T.U.R., ul. Grzybowska 57. Zabawę organizuje Komitet Wykonawczy. Wzywamy wszystkich towarzyszy na „Wesoły Karawał Turowski“.

Zapraszamy wszystkich towarzyszy na „Pewaki“ dnia 27 b. m. (niedziela) o g. 7 wiecz. Odegrane będą 2 wesołe komedie: „Nikt mnie nie zna“ i „Nieboszczyk z przypraw“. Tanie bilety wstępu do nabycia przy wejściu.

Kolo „Mokotów“. Dziś o godz. 9 wiecz. odbędzie się zabawa całonocna, na którą zapraszamy członków i sympatyków. Kartę wstępu można nabywać przy wejściu w lokalu Z.Z.K., ul. Chocimska 23.

Kolo „Ochota“. Dnia 27 b. m. o godz. 5 popoł. odbędzie się ogólne zebranie z referatem w lokalu własnym ul. Przemyska 18.

Wycieczka do Zamku. Referat wycieczkowy Warsz. Organ. Młodzi. T. U. R. organizuje jutro wycieczkę do Zamku Warszawskiego. Zbiórka na placu Zamkowym przy kolumnie Zygmunta punktualnie o godz. 11.30 przed południem. Bilety w cenie 50 gr. nabywać można w Sekretariacie T.U.R. u tow. Synowieckiego lub na miejscu zbiórki u kierownika wycieczki.

Kolo „Nowe Brudno“. Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu Kola, ul. Żytniejska 9, zebranie Kola z referatem tow. Jabłońskiego „Powstania polskie“.

Kolo „Ochota“. Jutro o godz. 5 popoł. w lokalu przy ul. Przemyskiej 18, zebranie Kola z referatem tow. Brzezińskiego.

Z. N. M. S. Kolejne zebranie Sekcji Samozastępczości odbędzie się w niedzielę, 27 b. m., o godz. 11.30, przy ul. Koszykowej 53 m. 33 z referatem „Socializm a religia“.

Sekcja tańców ludowych przy Kolu im. L. Misiolka rozpoczyna swą normalną pracę. Pierwszy wykład odbędzie się dziś o godz. 5.15 popoł.

OKRĘGOWA ORGAN. MŁODZ TUR.

WARSZAWA - PODMIEJSKA.

Baśność, Zakroczym! W niedzielę 26 b. m. zebranie organizacyjne i referat tow. Siwka.

Wolomin. Godz. 12 w. poł. zebranie organizacyjne — rel. tow. Obaraki, o godz. 2 pp. uroczyste odsłonięcie sztandaru.

Misk Mazowiecki. Zebranie organizacyjne, rel. tow. Midak.

WYNIKI WALK ZAPASNICZYCH
W CYRKU

Petrowicz i Karsch po 25-ciu minutach walki nie rozstrzygnęli, jednak wobec brutalnych metod zapasniczych i nieaktów Karscha, sędziowie ogłosili zwycięstwo Petrowicza. Węgier Holubian pokonał Languta w 11-ej minucie. Decydująca walka między Garkowienko i Pooshefem przyniosła w 34-ej minucie porażkę temu ostatniemu, co wywołało prawdziwą burzę na galerii. Walka Stekler — Nauman bez wyniku.

Dziś walczyli: Perowicz — Nauman; Pooshef — Stekler. Sikki — Stibor, decydująca Karsch — Holubian.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipopota 8. Długa 25.

Początek o godz. 6.30.

Soboty i niedziele o godz. 5.30.

„OJCZE“

Motto: ten film poświęcam

memu ojcu i waszym

ojcom...

Wł. b. „Estefilm“.

Nadprogram.

„PIĘKNO TATR“.

Codziennie seanse oświatowe wyłączone dla szkół. W soboty o godz. 12-ej, niedziele i święta o godz. 11.45 i 11.15 dla publiczności.

Kino „PALACE“

Chmielna 9. Początek o godz. 5.30 pp.

JENNY JUGO

I WILLI FRITSCH

w potężnym dramacie miłosnym

„GWIAZDA TAWERNY

PORTOWEJ“

CO GRAJĄ KINA

Apollos: „Przedwiośnie“.

Colosseum: „Tajemnice Wschodu“ (Szechereza). W malej sali: Pat i Patachon jako „wiadcy“.

Casino: „Pantera“ z Dolores del Rio i „Brawo Garsonka“.

Capitol: „Ostatni Monarcha“.

Filharmonja: „Tajemnice Wschodu“ (Szechereza).

Miejski: „Ojciec“.

Palace: „Gwiazda Tawerny Portowej“.

Pant: „Ostatni Monarcha“.

Reocoo: „Miasto cudów“.

Splendid: „Rekordzistka“ z Bebe Danie's.

Światłocin: „W wiraż wielkomijskim“ z Lon Chaneyem.

Stylowy: „Miasto cudów“.

Słocin: „Wolga, Wolga“.

Wodewil: „Maltadeto“ z Brygidą Helm.

Que Vadim: „Wicher“ z Lilianą Gish.

Astraz: „Zemsta Murzyna“ z Janingsem.

Uciecha: „Tajny Murzyn“ z Mózuchinem.

Trianon: „Kelnierka z Mont-martu“.

Schödi: „Księżniczka Dunaju“.

Mawo: „Niesnany ojciec“.

Znicz: „Atlantida“.

Muzas: „Do czego tęskni kobieta“.

Tembois: „Sakratna róża i czerwona usta“ oraz „15 minut strachu“.

Bafkar: „Pat i Patachon, jako „strażnicy cnoty“.

Rafas: „Strażnicy cnoty“.

Heliost: „Niepotrzebny całownik“.

Teczas: „Zdobycie złota“.

Bellonas: „Świętoszek“.

Lotos: „Kobieta na torturach“.

Eras: „Strzelec cesarski“.

Pragas: „Wolga, Wolga“.

Kometas: „Pan Tadeusz“.

Primabalerina: „Mikolaja II“.

Promiedj: „Spledy“.

Maskas: „Hrabina Paryża“.

„CASINO“ Nowy Świat 50

Początek o g. 4.

ost. seans o g. 10.15.

Orkiestra pod batutą A. Furmańskiego.

DOLORES del RIO

w filmie FOXA p. t.

PANTERA

w roli napół-dzikiej indyanki

Reżyserowi J. GRIFFITH WRAY

ponadto

Brawo Garsonka

arcywesoła komedia FOXA z uroczą

LOIS MORAN w roli głównej.

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne!

CAPITOL | PAN

Marszałkowska 125 | Nowy Świat 40.

Początek o g. 4.30 pp. | Początek o g. 4 pp.

Wypadki, które wstrząsnęły światem

i sumieniami narodów

OSTATNI MONARCHA

Tragedia królewskich serc.

Najbardziej wstrząsający dramat z prawdziwego zdarzenia.

W rolach głównych:

ALFONS FRYLAND.

MALY DELSCHAFT

Kino „SŁONCE“

BIELAŃSKA 5.

Początek o g. 4.30, ostatni seans g. 10.

Ostatnie dwa dni przy conach

od 1-go zł.

„WOŁGA — WOŁGA“

Uwaga! Dziś i w Niedzielę o 12-ej

i 2-ej poranki dla dzieci

„PAN DYKTATOR TO JA“

z Haroldem Lloydem — ceny od 50 gr.

Wytworne KINO - VARIÉTÉ

„ASTRA“

(Dzika 51 róg Szczęśliwej).

Na ekranie: Zemsta Murzyna

z JANINGSEM I LYA DE PUTTL

Na scenie: Występy Artystów Scen

Polskich pod kierownictwem autora-

humorysty BOLESŁAWA NORSKIE-

GO-NOZYCY (rewja) „Jedziemy

dalej“ z udziałem asów ślicy: BO-

LESŁAW NORSKI-NOZYCA, ALE-

KSANDRYJSCY (zagr. duet taneczny),

CZARY ROM (evgan) OŚCINSKA

NELLY (subretka) ALEKSANDER

SZPAKOWSKI

Sala centralnie ogrzewana.

WODEWIL Nowy Świat 43

Początek o godz. 5.30, ost. o 10.15.

Bilety ulgowe ważne tylko do g. 6-ej.

Odwieczny głód miłości. Nadą przygód

erotycznych, zmienność i mizmo wszyst-

ko wierność dla miłości. Oto czym popi-

suje się najbardziej miłośna kobieta

świata

BRYGIDA HELM

w filmie

„MAŁŻEŃSTWO“

KASA IM. HENRYKA MELCERA

W styczniu r. b. zawiązało się stowarzyszenie pod nazwą Kasa Henryka Melcera. Zadaniem jego — jak głosi statut niedawno zatwierdzony przez Min. W. R. i O. P. — jest rozwinięcie jaknajszerszej działalności w celu niesienia pomocy, tak wszelkim gałęziom sztuki muzycznej, jak i artystom. Wydawanie dzieł muzycznych, ogłaszanie koncertów, udzielanie stypendiów wchodzi zatem w zakres działalności Kasy.

Inicjatorem Stowarzyszenia jest p. Stefan Bencef, sekretarzem zgłosił się objąć Ign. Padewski.

Jeżeli nowe stowarzyszenie nie poprzestanie tylko na statucie i projekcie, ale naprawdę rzeczywiście swoją działalność, to naprawdę trudno o szlachetniejszy sposób upamiętnienia zasług zmarłego kompozytora.

H. D.

O NIEOGŁASZANIE
W PRASIE WYROKÓW
DYSCYPLINARNYCH

Związek pracowników samorządowych wystąpił do p. prezydenta miasta o próbkę o wydanie zakazu ogłaszania w prasie wniosków dyscyplinarnych Biura Dochodzeń Dyscyplinarnych, zatwierdzanych przez prezydenta miasta z wyjątkiem tych, które przejdą przez komisję dyscyplinarną z orzeczeniem usunięcia ze służby miejskiej.

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wyniosła wczoraj w Warszawie — 6.2°, najniższa — 1.7°.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Mroźno przy zachmurzeniu umiarkowanym i telegrafem na ślasku i w Tatrach. Rankiem mglisto. Słabe wiatry wschodnie i północno-wschodnie.

Ułgi kolejowe dla młodzieży. (PAT.). Ministerium Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego donosi że wychowawcom szkół przyznane zostało prawo korzystania z ulgi taryfowej, przewidzianej w rozdziale D. I części II taryfy osobowej i bagażowej, podczas t. zw. małych wakacji w okresie od 30 stycznia do 5 lutego 1929 r.

Z Instytutu badań narodowościowych. Dnia 29 b. m. o godz. 8 wiecz. w Kamienicy Ks. Mazowieckich (Stare Miasto 31) prof. Józef Schiper wygłosi odczyt p. t. „Struktura zawodowa Żydów w Polsce“. Odczyt ten będzie pierwszym z cyklu odczytów, organizowanych przez Instytut Badań Spraw Narodowościowych na temat położenia gospodarczego ludności żydowskiej w Polsce. Wstęp na odczyt za zaproszeniami, które otrzymać można w biurze Instytutu (ul. Jasna 19, II p., godz. 11 — 1, tel. 46-64).

Odczyt. W poniedziałek, 28 b. m., o godz. 8.15 wiecz. w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich w sali Banku Gospod. Krajow., Krak. Przedm. 32, mec. Władysław Józef Szatanowski wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienie gospodarstwa w nowej ustawie akcyjnej“.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary notowano 8.88 1/2, dewizy New-York 8.90. Transzacje międzybankowe kablem New-York przeprowadzały na 892,00 za 100 dolarów. Dewizy europejskie bez większych zmian. Między bankami płacone za dewizę Berlin 211,96, a za dewizę Gdańsk 172,89. Prywatnie notowano dolary 8,88 1/2, ruble złote 4,62 1/2, czerwone sowieckie 1,90 dolarów.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja nieco poirósniejsza. Niewielką stratę na kursie poniósł Bank Polski, obniżając się z 192,50 na 192,00. W porównaniu z poprzednimi notowaniami podniosły się Węgeli z 95,50 na 96,00, Lilipasy z 37,50 na 38,00, Starachowice z 37,50 na 37,75, „Sila i światło“ z 114,00 na 119,00, Spółka z 240,00 na 250,00, obniżyli się natomiast Cukier z 44,00 na 42,00.

W dziale papierów państwowych tendencja utrzymawsza, dla listów zastawnych m. Warszawy nieco mniejsza: 5% L. Z. podniosły się z 53,00 na 53,50, a 8% L. Z. m. Warszawy z 69,25 na 70,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00, Rudki 44,00, Węgeli 96,00, Cukier 42,00.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 192,00, Starachowice 37,75, Modrzejów 31,00, Lilipasy 38,00,

STYLOWY—ROCOO

„MIASTO CUDÓW”.

Jeśli się zastanowić czemu przypisać można niebywałe (z powodu ścisłości przy wejściu na salę zagrażające potłuczeniem) powodzenie obrazów z Douglasem Fairbanks, należy dojść do wniosku, iż działają tu dwa magnesy: jeden to fantastyczność tych filmów, ich barwna, czerpana przeważnie z legend, treść, drugi to owo promieniujące z każdego ruchu Fairbanka, z każdego jego uśmiechu, zdrowie. Patrząc na tę pełną żywiołowej radości życia postać nawet melancholik, nawet największy pesymista musi „rozponurzyć” nadętą czy nachmurzoną minę. Na filmach z Fairbanksem oślepia nas promienne, przejaśnione słońce południa, porównanie wzrok i serce owa przeziębiona tężyna fizyczna i moralna, której on jest uosobieniem.

Przechodząc do filmu wyświetlanego obecnie na dwóch ekranach stolicy, przede wszystkim musimy stwierdzić, iż mimo swej istotnie dużej wartości, nie przekroczył on dotychczasowych arcyfilmów Fairbanka, to znaczy: „Znaku Zorzy” i „Czarnego Pirata”. Jedynie co wyróżnia ten film ponad filmy wyżej przytoczone, to owa głębsza, głosząca piękno nauki Chrystusa, myśl przewodnia. Myśl tę przeprowadzono z umiarem i głęboką finezją, to też czyni ona jaknajlepsze wrażenie.

Sama treść obrazu, zaczerpnięta z legendy Południowej Ameryki, obfituje w barwne sceny z życia ówczesnych kolonii hiszpańskich w Ameryce Południowej i pełne jawniejszej buńczuczności obrazki z postępowania niezwykłego wodza bandytów (należącego do typu szlachetnych bandytów).

Mamy więc i kapitalne w pomysłach zdobywanie miasta przy pomocy niezliczonych stad byków, i ucztę na zamku, i zdobycie pełnego żołnierzy zamczyska przez jednego człowieka (oczywiście Fairbanka, bo nikt inny tego by nie dokazał), i wywiezienie całej chaty, do której zaprzęto 100 koni, i walki i pogonie, i nastrojowe momenty (prolog) i pełne grozy sytuacje (zemsta twardogłosego).

Dodać trzeba, że wszystkie owe cuda dzieją się na tle egzotycznych Andów, w cudownych zakątkach puszczy i uroczym „mieście cudów”; że wszystko pławi się w precyzyjnym słońcu południa (tak miłym na ekranie, gdy na ulicy mamy 16° mrozu) i że dzieje się to w tych czasach, kiedy jeszcze nie walczyło ani przy pomocy gazów trujących, ani innych piekielnych wynalazków „kultury”.

Jeszcze i ten atut należy przypomnieć, że Fairbanks zdobył sobie w tym filmie wspólną partnerkę, nieznaną zupełnie Lupe Veler, przemile, dzikie, o nieprawdopodobnie bujnym temperamencie stworzonko, porwujące żywiołowością gry i błyskotliwością minki. Młodzianka ta artystka stać się może nie tylko wielką gwiazdą, ale i groźną rywalką uroczą, a tego samego typu przedstawicielki, Dolores del Rio. Ika.

Kobiece Robotniczy KLUB SPORTOWY „START”

Cwiczenia są prowadzone w gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Plac Trzech Krzyży, oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych. Sekretariat Klubu — Warecka 7. II piętrowo, codziennie czynny od 7 do 9 w. Wpisowe i zlp składka miesięczna 50 gr. Bezrobotne towarzyski zwalniają się od opłat.

ZE SPORTU

SEKCJA SPORTÓW ZIMOWYCH W. R. S. K. O.

Wczoraj ukończyła się ta sekcja pod przewodnictwem tow. J. Szapiry, przy udziale tow. Żurkówny, jako sekretarki, oraz Alkisa i Kwietniewskiego.

Sekcja przystępuje do rejestracji hokeistów, łyżwiarzy i narciarzy w robotniczych klubach sportowych, i wzywa wszystkie kluby, wchodzące w skład W. R. S. K. O., aby członków swych, uprawiających sporty zimowe, zgłaszały do sekretarki sekcji, tow. Żurkówny, codziennie od g. 7—9, Warecka 7, tel. 334-95.

Sekcja rozpoczęła już prace przygotowawcze do odbycia pierwszych robotniczych zawodów łyżwiarzkich.

POLSKA BIJE SZWAJCARJĘ.

W piątek polska reprezentacja hokejowa, bawiąca w miejscowości klimatycznej Garmisch, rozegrała mecz z reprezentacją Szwajcarii, wygrywając spotkanie w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). W formie drużyny polskiej nastąpiła widoczna poprawa. Obie bramki strzelił Tupalski, który był najlepszym graczem naszego zespołu. Sędzią p. Reinemann (Niemcy).

TURNIEJ PING-PONGOWY O MISTRZOSTWO WARSZAWY.

W dotychczasowych rozgrywkach o ping-pongowe mistrzostwo stolicy prowadzi w dalszym ciągu YMCA., 6 punktów, 2) Znicz, 5 pkt., 3) Z. A. S. S., 4 pkt., 4) Szturm, 3 pkt., 5) Kraft, 2 pkt.

O WEJŚCIE DO KLASY A W WARSZAWIE

Na walnym zgromadzeniu W.O.Z.P.N. zostanie złożony wniosek o wprowadzenie do klasy A jeszcze jednego, dwunastego klubu. Na wiosnę r. b. zostałyby zorganizowane specjalne rozgrywki eliminacyjne pomiędzy trzema najlepszymi drużynami klasy B (Ogniwo, Kordian i Sokół), przy czym zwycięzca wszedłby do klasy A.

COS DLA ZAPASNIKÓW.

Warszawska YMCA. organizuje w porozumieniu z Polskim Związkiem Atletycznym zawody zapasnicze dla początkujących zawodników. Zawody odbędą się dnia 10 lutego w sali na Dynasach. Zapisy przyjmuje YMCA. (ul. Miodowa 7).

„GIEWONT” ORGANIZUJE ZAWODY SANECZKOWE W ZAKOPANEM.

Dnia 2 lutego, t. j. bezpośrednio przed międzynarodowymi zawodami narciarskimi F. I. S. w Zakopanem odbędą się tam pierwsze na wielką skalę organizowane zawody saneczkowe i bobsleje. Organizacją zawodów zajmuje się R. K. S. „Giewont”. Odbędą się konkurencje: saneczki jedno, dwu i trzyosobowe, bobsleje cztero i więcej-osobowe.

POCZĄTKUJĄCY BOKSERZY NA RINGU

Ośrodek Wychowania Fizycznego i redakcja „Stadionu” organizują dziś i jutro w salach Ośrodka W. F. turniej dla początkujących bokserów pod nazwą „Pierwszego kroku bokserkiego”.

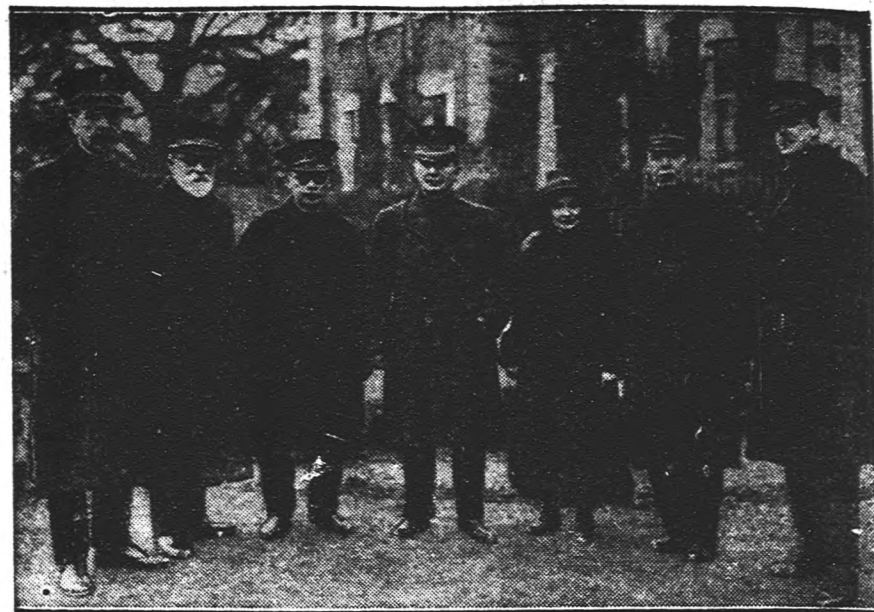
WĘGRZY BIJĄ ANGLIKÓW.

W czwartek odbył się w Budapeszcie mecz hokejowy między reprezentacją Anglii, bawiącą na dłuższym tournée po Europie, a B. K. E., znanym z turnieju krynickiego w Polsce (pokonanym, zresztą, przez A. Z. S.). Mecz zakończony został zwycięstwem B. K. E. w stosunku 1:0 (0:0, 1:0, 0:0) Jedyną bramkę dla Węgrów zdobył najlepszy ich gracz Mindner.

ZMIANA KIEROWNICTWA W „ARMII ZBAWIENIA”



Potężna organizacja filantropijna t. zw. Armia Zbawienia, operująca wielkimi kapitałami, uległa radykalnej reformie. Dotychczasowy jej kierownik i samowładny dowódca gen. Booth został zmuszony do ustąpienia z powodu sędziwego wieku i słabego zdrowia. Chwilowo zastępuje go komisarz Higgins (z lewej strony).



ny) przy pomocy „sztabu” (na prawem zdjęciu), w skład którego wchodzi p. p.: Cunningham, Brengle, Yaumauro, Hay, pani pułkownik Troume, Mitchell i Haines. Niezależnie od zmiany kierownictwa, człon-

ków „Armii Zbawienia” domagają się demokratyzacji, która umożliwi wszystkim członkom kontrolę nad zarządzaniem majątku Armii, oszacowanym na 200 milionów dol.

WYPADEK SAMOCHODOWY DZIENNIKARZA

Na Krak. Przedm., przy skwerku Hoove- ra, od strony ul. Bednarskiej dostał się pod samochód prywatny 40-letni M. Berland, dziennikarz (Nowolipie 32), który w tym czasie przechodził przez jezdnię i pośliznął się. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs

mózgu i ogólne potłuczenie. Po nałożeniu opatrunku, Berlanda w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Starozakonnych. Sprawcę nieostrożnej jazdy zatrzymano w 1 komisariacie. (Wad.).

OFIARY ZAWODÓW ŻYCIOWYCH

— 17-letnia Wacława S. (Górczewska 53) otruła się sublimatem w bramie przy ul. Prądzynskiego 43. Młodocianą desperatkę w stanie ciężkim Pogotowie przewieziono do szpitala Wolskiego.

— 20-letnia Wiktoria Gr., otruła się esencją octową w mieszkaniu rodziców swych przy ul. Okólnej 24. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono Pogotowie do szpitala św. Rocha.

UDANY „POŁOW” RYBAKA

Dwudziestoosmioletnia Brandla Fogelmanowa, mając udać się do męża swego przebywającego we Francji, udała się celem załatwienia formalności związanych z wyjazdem, do konsulatu francuskiego (Al. Rół 2). Do oczekującej emigrantki zbliżyła się jakaś młoda kobieta i poczęła wypytywać się dokąd jedzie, jak dużo posiada pieniędzy i gdzie je przechowuje. W toku rozmowy nieznajoma zaproponowała, aby Fogelmanowa udała się z nią na ulicę Mokotowską, gdzie ułatwi jej otrzymanie kartki niezbędnej do uzyskania wizy. Emigrantka, nie przypuszczając podstęp, udała się z nią w kierunku ulicy

Mokotowskiej. W czasie, gdy nieznajoma chciała wprowadzić swą ofiarę do bramy jednego z domów, zjawił się obserwujący to wszystko st. post. Piotr Rybak, który pełnił służbę przed konsulem. Z kilku słów Fogelmanowej, Rybak od razu domyślił się, że ma przed sobą oszulkę - złodziejkę, polującą na naiwne emigrantki, wobec czego aresztował ją. W 9-tym komisariacie ustalono, że jest to 25-letnia Maria Siergiejewa, podająca się za pancerzarkę. W urzędzie śledczym stwierdzono, że S. była już kilkakrotnie razy notowana, jako „koperciarka”. Oszulkę osadzono w więzieniu. (Wad.).

ZŁODZIEJE W ROLI ZDUNÓW

Przy ul. Nowy Świat 38, w mieszkaniu małżonków Wolfa i Eleonory Surawiczów, od pewnego czasu wadliwie paliło się w piecu, wskutek czego wydzieliał się czad. Surawiczowa, w poszukiwaniu zduna, udała się do sąsiadki, gdzie naprawiał piec zdun podający się za Alfreda Krauzego. Surawiczowa poprosiła go, aby po skończonej pracy połatwował się do jej mieszkania, również w celu naprawy pieca. Rzekomy Krauzę przyszedł, piec obejrzał i zapowiedział powrotne przyjście nazajutrz. Istotnie wczoraj Krauzę przyszedł w towarzystwie jeszcze jednego zduna i chłopca. Przynieśli oni worek z narzędziami oraz glinę i słomę. Po wybiciu dwóch kafił od strony pokoju stołowego i jednego — od strony pokoju sypialnego, zduni włożyli w otwory słomę i podpalili ją. W kilka minut później cały lokal złożony z dwóch pokoi, kuchni i przedpoko-

ju napełnił się gęstym dymem. Wtedy Surawiczowa udała się do sąsiadów o piętro wyżej, mężowi zaś swemu poleciła uważać na zdunów. Surawicz, nie mogąc znieść silnego dymu, udał się do kuchni. Skorzystali z tego „zduni” i szybko opróżnili trzy szafy z ubrań. Pierwszy wyszedł z naładowanym workiem „maister”, następnie ulotnili się pomocnik jego i chłopiec. Piec pozostał niepoprawiony. Gdy Surawiczowie nie mogli doczekać się powrotu zdunów, tknięci złem przecuciem zajrzeli do szaf i stwierdzili z przerażeniem, że są one niemal doszczętnie opróżnione z ubrań damskich i męskich, nadto zginęło również kilka sztuk bielizny. Poszkodowani udali się do 10 komisariatu, gdzie zameldowali o tej niezwykle zuchwałej kradzieży. Wartość skradzionych ubrań i bielizny Surawiczowie obliczają na sumę 3000 zł. (Wad.).

Z wydawnictw muzycznych

MONOGRAFIA MUZYCZNA

pod red. Mateusza Glińskiego.

Moniuszko — Zelenka — Różycki — Schubert Paderewski.

Już przed pół rokiem ukazały się w druku nakładem Gebethnera i Wolffa te pożyteczne wydawnictwa. Są to małe książeczki, z wyglądu tak dobrze znane ze swych różnorodnych okładek, stosunkowo tanie (cena pojedynczej monografii wynosi zł. 5.50), ładnie ilustrowane, o treści zajmującej i przystępnej zarazem. Popularnie ujęte życiorysy, z uwzględnieniem przedewszystkiem twórczości, rzębia nam postać kompozytora tak dokładnie, iż staje się on dobrym znajomym czytelnika.

Szkoda, że w projektowanych na przyszłość wydawnictwach nie widać nazwisk Karłowicza, Noskowskiego lub Stańkowskiego.

Żyjący mogą jeszcze poczekać na monografię, podczas kiedy taki np. Karłowicz już dawno zasługuje na nią w pierwszym rzędzie. H. D.

„MUZYKA”. Rok VI Nr. 1, poświęca numer wyłącznie zagadnieniom, związanym z muzyką polską. Prof. Jachimiecki omawia dwie opery polskie, poświęcone Napoleonowi. O Szopenie pisze Sanche; wspomnienia o H. Wieniawskim i Zarebskim daje Hubay, wreszcie w sprawie szczególnie dziś aktualnej reformy szkolnictwa muzycznego zabiera głos p.p. Joteyko i Rydzewski.

Bezrobotny pracownik umysłowy ob. W. C., pozostający bez żadnego zaopatrzenia, prosi o pomoc w gotówce i w naturze.

Datki przyjmuje administracja „Robotnika”, ul. Warecka 7.

WĄWOZY W AFGANISTANIE



Zdjęcie nasze przedstawia jeden z licznych i trudnych do przebycia wąwozów Afganistanu. Wąwozy te znakomicie ułatwiają prowadzenie kam-

panji partyzanckiej, a przez to samo uniemożliwiają rychłe zakończenie wojny domowej w Afganistanie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI
Odbito w druk „Robotnika”, Warecka 7

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.